

HIMARS dla WP z modyfikacjami

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 19 grudnia 2018

Polska nie kupi dywizjonu HIMARS w standardowej konfiguracji US Army. Już zapadły decyzje m.in. o wykorzystaniu polskich ciężarówek jako pojazdów amunicyjnych, otwartą kwestią pozostaje system dowodzenia.



Wyrzutnia systemu HIMARS / Zdjęcie: US Army

20 lipca br. minister Mariusz Błaszczak podjął decyzję o zmianie zasad realizacji programu *Homar*. MON zrezygnowało z zakupu systemu w Polskiej Grupie Zbrojeniowej. Zamiast tego rozpoczęto bezpośrednie negocjacje z rządem Stanów Zjednoczonych, w celu realizacji programu w oparciu o system HIMARS ([Zmiana formuły i przyspieszenie programu Homar](#), 2018-07-20, [Homar wchodzi w etap realizacji](#), 2018-10-19). W publicznych wystąpieniach polityków pojawiały się odniesienia do Rumunii, która kilka miesięcy wcześniej kupiła trzy dywizjony artylerii rakietowej w konfiguracji US Army, z minimalnymi modyfikacjami ([Rumunia chce kupić HIMARS](#), 2017-08-19, [HIMARS dla Rumunii](#), 2018-08-14).

19 października 2018 MON poinformowało o złożeniu w Pentagonie formalnego zapytania ofertowego (LoR) na zakup pierwszego dywizjonu. Według informacji przekazanych przez Departament Stanu do Kongresu USA Polska wniosła o zakup 20 wyrzutni M142 HIMARS (18 dla dywizjonu plus 2 do szkolenia w CSAiU), 36 kontenerów z pociskami M31 (z głowicą Unitary odłamkowo-burzącą; w każdym kontenerze 6 pocisków, razem 216 efektorów), 9 kontenerów z pociskami Alternative Warhead (M30 do rażenia celów powierzchniowych, łącznie 54 pociski), 30 pocisków M57 ATACMS, 24 systemów kierowania ogniem (AFATDS), 20 zasobników z pociskami szkolnymi o zmniejszonym zasięgu (LCRR; razem 120 egz.) i 35 pojazdów M1151A1 HMMWV.

Polska ma także otrzymać sprzęt pomocniczy, łączności, części zapasowe, zestawy do prób, baterie, laptopy, publikacje i dane techniczne. Amerykanie zapewnią też projektowanie obiektów, szkolenie personelu i sprzęt, wsparcie integracji systemów oraz wsparcie logistyczne. Szacowany koszt zakupu to 655 mln USD (ponad 2,5 mld zł), choć tej ostatniej wartości nie można traktować jako ostatecznej ([Homar za 665 mln USD](#), 2018-11-30).

Jak wynika z analizy LoR, resort obrony nie chce jednak kupić dywizjonu w standardowej konfiguracji. Brakuje w nim np. 5-tonowych ciężarówek wraz z przyczepami do przewozu amunicji czy wozu ewakuacji technicznej. Można założyć, że MON zamierza w tej roli wykorzystać polskie Jelcze.

Nie chcemy też kupić najnowszych wersji pocisków rodziny GMLRS (co uczynili Rumuni), ale nieco starsze, a więc tańsze (być może licząc na dostawy opracowywanych dopiero w Stanach Zjednoczonych efektorów nowej generacji dla kolejnych dywizjonów). Wreszcie, zamiast 7 terenowych Humvee z systemem dowodzenia, strona polska chce pozyskać aż takie 24 pojazdy oraz dodatkowo kolejne 9 (zamiast 3) wozów warsztatowych na podwoziu tych samych samochodów.

Największe wątpliwości związane są jednak z systemem dowodzenia. Amerykańska doktryna wojskowa zakłada dominację lub przynajmniej przewagę w powietrzu własnego lotnictwa. Stąd ryzyko strat ugrupowania własnych wojsk lądowych w wyniku działania wrogiego lotnictwa jest niewielkie, podobnie jak możliwość prowadzenia przez przeciwnika skutecznego rozpoznania. Dlatego system dowodzenia artylerią US Army – AFATDS Raytheona – nie jest w pełni mobilny, opiera się na wynośnych stanowiskach dowódców, a sprzęt jest jedynie przewożony terenowymi Humvee. W przypadku zestawów HIMARS daje to kolejną istotną wartość: zmniejszenia masy i wymiarów pojazdów, które dzięki temu są łatwiejsze do transportu drogą lotniczą ([Aeromobilna HIMARS](#), 2017-06-14). Jednak ceną jest długi czas rozwinięcia i zwinięcia, a także słaba ochrona przed ostrzałem czy brak możliwości efektywnego działania po użyciu broni masowego rażenia.



*Stanowisko dowodzenia
amerykańskiej brygady artylerii /
Zdjęcie: US Army*

Tymczasem polscy planiści przyjmują, że będziemy zmuszeni działać w warunkach braku przewagi w powietrzu. Tak było w okresie istnienia PRL, po 1990, kiedy byliśmy państwem neutralnym i obecnie. W przypadku konfliktu, jako kraj brzegowy NATO nie będziemy mogli skorzystać z potencjału lotniczego członków Sojuszu, do czasu pokonania wielowarstwowej obrony przeciwlotniczej potencjalnego przeciwnika.

To z kolei wymusza maksymalną mobilność, by uniknąć uderzeń przeciwnika. W przypadku artylerii przekłada się to na zasadę przygotowania danych do strzelania w ruchu, w oparciu o różnego rodzaju środki rozpoznania, w tym bsl i radarów artyleryjskich, a następnie zatrzymanie, wystrzelenie kilku salw i szybkie zejście ze stanowiska. Wszystko nie powinno zająć więcej niż 2-3 minuty.

Co więcej, w takim scenariuszu polskie jednostki artylerii muszą być maksymalnie samowystarczalne. Stąd w jednostkach własne systemy rozpoznania (a nie bazowanie tylko na wskazaniach wspieranych pododdziałów wojsk lądowych), rozbudowana logistyka i zdolności do serwisowania uzbrojenia w warunkach polowych.

Jednak najważniejszym elementem jest rodzimy system dowodzenia, opracowywany od 1994 TOPAZ z WB Electronics. Jest on instalowany w wozach dowódczo-sztabowych, dowodzenia oraz każdym dziale. W konsekwencji, nawet w przypadku wyeliminowania jakiegoś elementu w łańcuchu dowodzenia, jego rolę może przejąć inny.

TOPAZ jest konsekwentnie rozwijany, średnio co roku dodawane są do niego dwie nowe funkcjonalności. Najnowsza odmiana – instalowana w kompanijnych modułach mózdzierzy automatycznych Rak – jest Zintegrowanym System Zarządzania Walką, łączącym w sobie system kontroli ognia, dowodzenia, planowania, a także np. logistyki czy współdziałania z lotnictwem. W istocie jest to kompleksowy BMS wielowymiarowego pola walki. I tego typu rozwiązanie miano zaimplementować dla dywizjonów artylerii raketowej Homar.



Konsole operatorów-dowódców systemu TOPAZ. Nie jest powszechnie znanym fakt, że mimo wielu trudności i działań konkurentów, system został już wybrany przez artylerię dwóch państw, zaś w paru innych toczą się obecnie konkursowe postępowania, w których może odnieść sukces / Zdjęcie: GRUPA WB

Dlatego w przypadku zakupu dywizjonu HIMARS z systemem AFATDS, będzie to oznaczać cofnięcie się w filozofii wykorzystania artylerii o kilka dziesięcioleci. Nie mówiąc już o wystawianiu na zbędne ryzyko żołnierzy. Należałoby uznać taką decyzję za skrajnie niekorzystną.

Pewnym wyjściem z tej sytuacji może być zakup systemów nowej generacji, które Amerykanie zaczęli opracowywać na bazie doświadczeń z walk w Donbasie. US Army podjęła już decyzję o wycofaniu się z AFATDS i opracowaniu nowego rozwiązania. Zlecenie uzyskała mała spółka Leidos, która według umowy powinna dostarczyć produkt w 2020. Ze względu na opóźnienia przyjmuje się, że stanie się to nie wcześniej niż w 2021. Zmiana ta wymusiła także modernizację systemu kierowania ogniem zestawów HIMARS, produkowanego przez Lockheed Martina. Koncern realizuje już odpowiedni program.

Jednak zakup amerykańskiego systemu, nawet jeśli spełni wymagania operacyjne WP, doprowadziłby do wprowadzenia do służby alternatywnego rozwiązania. Po pierwsze, doprowadziłoby to do utraty jednolitego systemu dowodzenia, po drugie i tak wymagałby stworzenia *nakładki*, która pozwoliłaby na komunikowanie się systemu dywizjonu HIMARS/Homar z resztą polskiej artylerii.

Tymczasem nadal wykorzystanie TOPAZ-a jest możliwe. Przedstawiciele WB Electronics niezmiennie deklarują, że opracują odmianę dla dalekosiężnej artylerii w ciągu 1,5 roku. Co więcej, może być ona bez problemu zintegrowana z wyrzutniami HIMARS i systemem kierowania ogniem Lockheed Martina, co zostało ustalone w trakcie negocjacji w latach 2016-2017 ([Lockheed Martin w programie Homar](#), 2017-07-05).

Więcej na ten temat w grudniowym numerze miesięcznika RAPORT-wojsko, technika, obronność.

Powiązane wiadomości

[HIMARS dla WP z modyfikacjami \(2018-12-19\)](#)

[Aeromobilna HIMARS \(2017-06-14\)](#)

[HIMARS do Turcji \(2016-04-27\)](#)

[Pakowanie Patriotów \(2015-10-02\)](#)

[USA nie wycofają A-10 \(2016-02-04\)](#)

[Plany wycofania A-10 \(2016-03-21\)](#)

[5. test zmodernizowanego TACMS \(2017-04-28\)](#)

[Kolejny test TACMS \(2016-12-13\)](#)

[Lockheed Martin w programie Homar \(2017-07-05\)](#)

[Nowy PMT \(2016-10-19\)](#)

[130 mld zł na modernizację \(2012-12-12\)](#)

[Tytan wynegocjowany \(2014-06-27\)](#)

[Umowa na Poprady dla WP \(2015-12-17\)](#)

[Eurosatory 2016: Bushmaster II dla ZSSW-30 \(2016-06-15\)](#)

[Bez modernizacji PT-91 i T-72M1 \(2016-07-05\)](#)

[Więcej Beryli w 2016 \(2016-08-26\)](#)

[Black Hawki dla specjalsów? \(2016-10-10\)](#)

[Aeromobilna HIMARS \(2017-06-14\)](#)

[HIMARS do Turcji \(2016-04-27\)](#)

[5. test zmodernizowanego TACMS \(2017-04-28\)](#)

[Rumunia chce kupić HIMARS \(2017-08-19\)](#)

[Rumunia kupuje Patrioty \(2017-07-12\)](#)

[Rumunia zakupi Patrioty \(2017-04-21\)](#)

[Patrioty na Litwie \(2017-07-11\)](#)

[Zmiana formuły i przyspieszenie programu Homar \(2018-07-20\)](#)

[HIMARS i AMRAAM dla Polski \(2017-11-29\)](#)

[Lockheed Martin w programie Homar \(2017-07-05\)](#)

[HIMARS dla Rumunii \(2018-08-14\)](#)

[Rumunia chce kupić HIMARS \(2017-08-19\)](#)

[Rumunia kupuje Patrioty \(2017-07-12\)](#)

[Zmiana formuły i przyspieszenie programu Homar \(2018-07-20\)](#)

[HIMARS i AMRAAM dla Polski \(2017-11-29\)](#)

[Homar wchodzi w etap realizacji \(2018-10-19\)](#)

[Zmiana formuły i przyspieszenie programu Homar \(2018-07-20\)](#)

[HIMARS i AMRAAM dla Polski \(2017-11-29\)](#)

[F-35B wskazuje cele HIMARS \(2018-10-08\)](#)

[HIMARS Raid \(2018-04-09\)](#)

[F-35B debiutują w boju \(2018-09-28\)](#)

[Homar za 665 mln USD \(2018-11-30\)](#)

[Homar wchodzi w etap realizacji \(2018-10-19\)](#)

[Zmiana formuły i przyspieszenie programu Homar \(2018-07-20\)](#)

[F-35B wskazuje cele HIMARS \(2018-10-08\)](#)

[Program rozwoju SZ RP przyjęty \(2018-11-28\)](#)

[Kontrakt na polskie Patrioty \(2018-09-27\)](#)

[Homar wchodzi w etap realizacji \(2018-10-19\)](#)

[27 miliardów na 4. dywizję \(2018-11-25\)](#)

[Harpia przyspiesza \(2018-11-28\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o